

20 marca 2015 r.

Rozpoczęła się kalendarzowa wiosna . Ta piękna pora roku - choć zapewne nie tylko - natchnęła jedną z uczennic klasy IV a do napisania takiego oto utworu:



Marzia

Agata wróciła do domu po ciężkim dniu w szkole.
Gdy weszła do pokoju, zobaczyła cztery mole,
Latały one nad pewną istotą,
Gdy ją zobaczyła, nie wiedziała, kto to.
Gdy tylko twarz tę zobaczyła
Od razu wręcz natychmiast się przeraziła.
W końcu ta brzydka istota się przedstawiła:
- Marzia się nazywam - tak jej powiedział.
- A.. a.. a.. ja Agata - trochę się jąkała, ale w końcu powiedziała.
- Zostańmy przyjaciółmi - zaproponował.
- OK... ale bez przytulania -
- Jesteś najlepsza - tak powiedział.

